

Marek Łaziński

Feminyatywy i inne spory o słowa.

Próba diagnozy
i propozycje pozytywne

IJP UW

Plan wykładu i narzędzia

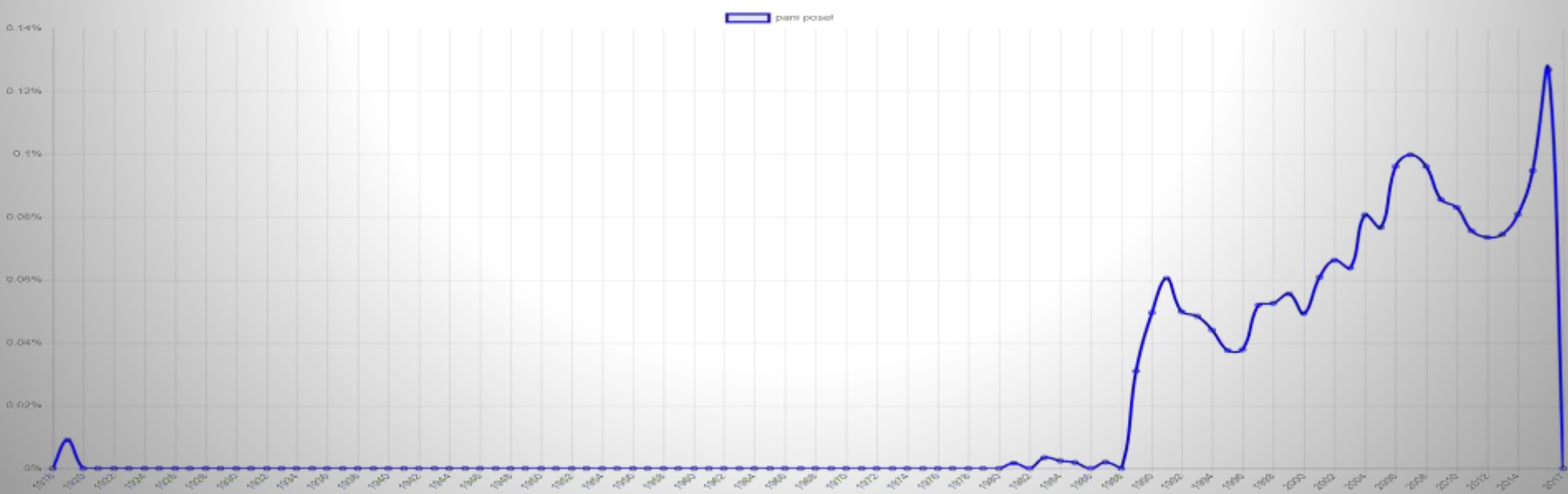
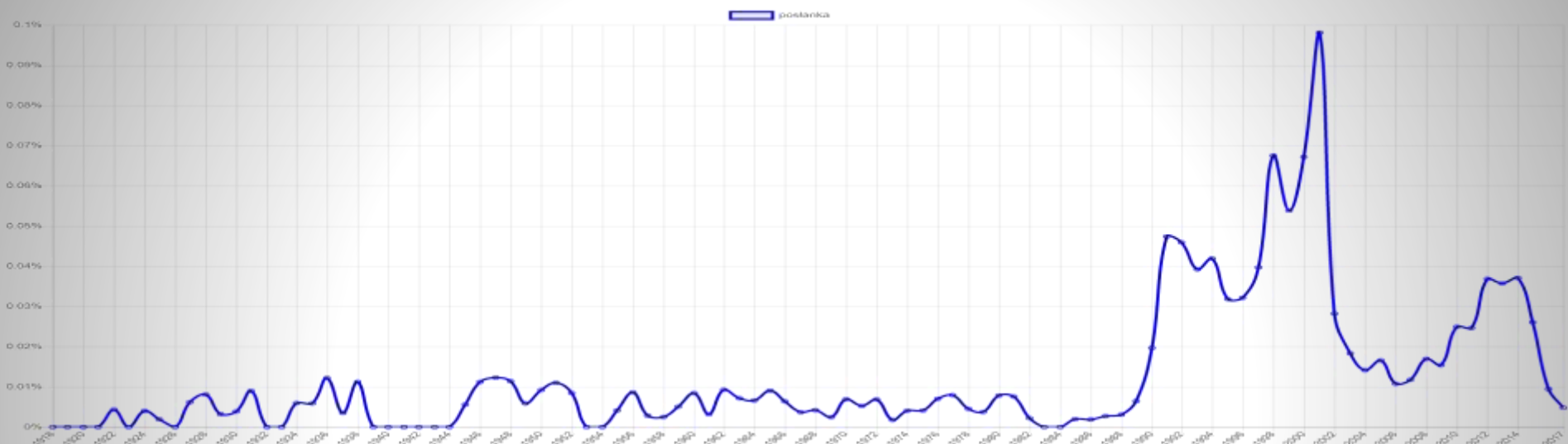
- Feminatywy
 - Historia zjawiska. Słownik i tekst
 - Rodzaj i inne kategorie. Niejednoznaczność
 - Argumenty za i przeciw. Kiedy nie używać feminatywów?
- Zmiany inkluzywne w języku
 - Inkluzywność, „poprawność polityczna”, grzeczność
 - Gramatyka zmian inkluzywnych
 - Nazwy (quasi)etniczne. Miara stygmatyzacji
 - Argumenty w debacie
 - Poprawność polityczna przed laty: *Rusini* i *Ukraińcy*, *na czy w?*
- Propozycje pozytywne
 - Potrzeby badawcze
 - Protokół zbieżności
- Narzędzia
 - Korpus Dyskursu Parlamentarnego, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych, Paralela, Monco.pl i inne korpusy

I. Feminatywy

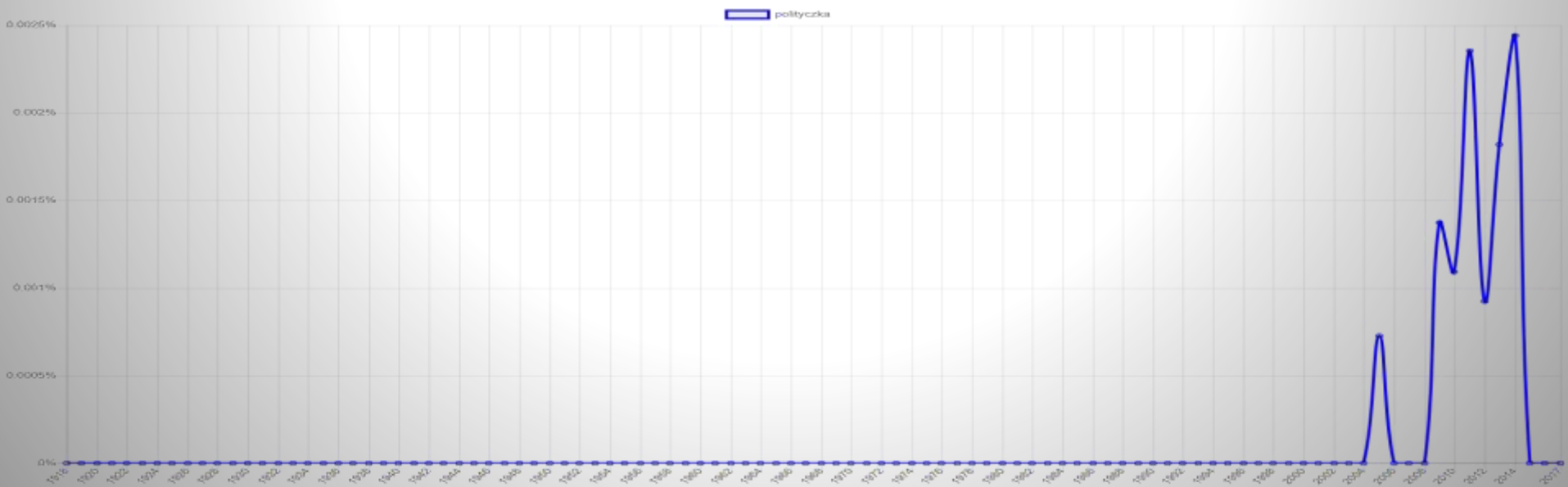
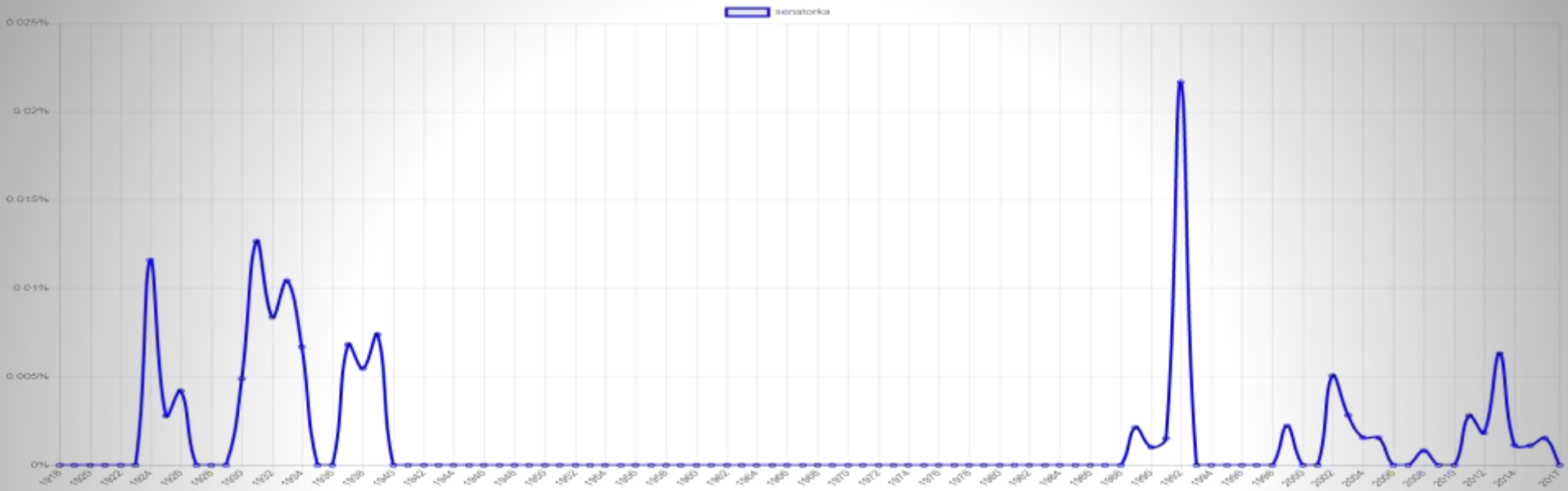
Feminatywy (-iva), nazwy/derywaty żeńskie osobowe.

- Dzieje feminatywów w słowniku
 1. względna naturalna równowaga do połowy XX w.,
 2. dominacja rzeczowników męskich do końca XX w.,
 3. Renesans feminatywów wskutek debaty społecznej.
 - Granice płynne (por. Łaziński 2006, Małocha-Krupa 2018).
 - Nie zajmujemy się techniką formantów. Wzory zawsze były różne: *pracown-ica/-iczka, profesor-a/-ka, postanka, (ciągnik)*
- Feminatywy w tekście (najpierw w słowniku)
 - Poza nielicznymi tekstami sprzed 100 lat (Ster) to maskulina oznaczają grupy różnopłciowe.
 - *Żeńcy 1614, Dziurdziowie 1885, Chłopi 1904.*
 - Ja też będę używał maskulinum, np. *językoznawcy* (por. *Poradnik dla nauczycielek i nauczycieli 2022*).

Postanka i pani poseł (kdp.nlp.ipipan.waw.pl)



Senatorka i polityczka



PRL, III i IV RP

- Przeciwne tendencje ścierały się cały czas.
 - Głos ma pani poseł Kosmowska. (KDP 1919)
 - Pani minister tańczy (film z 1937)
 - *Pani poseł (powiedziała)* częstsze po 1989 (nie w PRL).
- Ofensywa maskulinum i składniowych wyznaczników rodzaju jest elementem analityzacji gramatyki w XX w.
 - Jak stopniowanie opisowe i przypadki analityczne (*pomoc dla*).
- Feminatywom towarzyszyły żeńskie formy nazwisk.
 - Kiedy zaczynałem studia, wierna teoriiom Petrażyckiego była docentka Ejnikówna... (Abecadło Miłosza)
 - Do 1989 profesor Nowakowa, dziś profesorka Nowak.
- Feminatywy nie muszą mieć barw politycznych.
 - Janusz Korwin-Mikke: *premierka Małgorzata Thatcherowa*.
 - To podręczniki do religii jako pierwsze zauważały obecność dwóch płci w klasie: koleżanki i koledzy. Podejście równościowe?

Rodzaj i inne kategorie

- Językoznawcy mają prawo patrzeć na rodzaj gramatyczny nie jak na kolejne pole dyskryminacji kobiet, lecz na kolejną kategorię gramatyczną, w której jedna wartość ma oprócz znaczenia podstawowego funkcję uniwersalną, tak jak:
 - Liczba poj.: Pies ma cztery nogi. Czas ter. Idę do kina. (ankieta)
- Tysiące ankiet i badań wykazują, że maskulinum generyczne jest niejednoznaczne. Ale:
 - Gender linguistics akceptuje homonimię nazw typu *pilotka*.
 - Zaakceptujmy niejednoznaczność odniesienia nazw typu *Polacy*.
 - O interpretacji płci decyduje typ odniesienia: *tłumacze/ Polacy* – *Marysia jest tłumaczem/*Polakiem*.
 - W wyszukiwarce orzeczeń sądowych (orzeczenia.ms.gov.pl) 225 razy występuje „liczba poj.” tylko 27 razy – „rodzaj m./mos.”.

Interpretacja prawna liczby i rodzaju

- [...] zwrócić należy uwagę, iż w notatce urzędowej (k.1) świadek napisał o kierującym pojazdem (w rodzaju męskim), co wskazuje, że sporządzając notatkę nie wiedział on czy osobą prowadzącą pojazd był mężczyzna, czy też kobieta i dopiero po uzyskaniu informacji o właścicielach pojazdu, w swoich zeznaniach wskazał, że samochodem kierowała kobieta. (Warszawa-Praga VI Ka 555/16).
- Z art. 35 pkt 2 ordynacji podatkowej nie wynika zasada, że jedna hipoteka może być ustanowiona na podstawie jednego tylko tytułu wykonawczego, a kilka tytułów prowadzi do ustanowienia kilku hipotek. Nie uprawnia do takiej wykładni w szczególności użycie w nich pojęcia „tytuł wykonawczy” w liczbie pojedynczej, co jest powszechnym technicznym sposobem redagowania normy prawnej. (Nowy Sącz III Ca 883/13)
- Wątpliwości drugiego są dziesięć razy częstsze.

Kiedy używać feminatywów, a kiedy nie?

- Feminatywy wracają do łask nie dlatego, że wynikają z systemu, że maskulina są niejednoznaczne, tylko dlatego, że **kobiety tego chcą** (nie wszystkie) – por. RJP 2019.
 - Kiedy lepiej nie używać feminatywum w tekście?
 - Gdy mowa o sytuacji konfliktu: Powrót Donalda Tuska do polskiej polityki to powrót do wojny Polek i Polaków.
 - Gdy wybieramy z zakresu obejmującego obie płcie: Kowalska jest najlepszą polską pisarką (niejednoznaczne).
- Względy pragmatyczne, tytułarne i grzecznościowe:
- Mówmy profesorka, chyba że zainteresowana sobie nie życzy (Etyka języka).
 - Mówmy *pani profesor*, chyba że zainteresowana sobie życzy inaczej (Bańko, Linde, Łaziński 2019, por. *Etyka języka* 2021).
- Żeby mieć wybór, czy użyć feminatywum w tekście, czy nie, powinniśmy mieć je w słowniku.

Ważne głosy w dyskusji o rodzaju

- Gębka-Wolak, M. 2022. „Językowe wykładniki niebinarności płci w polszczyźnie. Część 2: Innowacje a system i tendencje rozwojowe”. *Prace językoznawcze XXIV*, 1: 101-116.
- Małocha-Krupa. 2018. *Feminytywum w uwikłaniach językowo-kulturowych*. Wrocław: Atut.
- Nasalski, I. 2020. „Funkcje i dysfunkcje języka inkluzywnego, ze szczególnym uwzględnieniem asymetrii rodzajowej w języku polskim”. *Socjolingwistyka* 34, 275 -294.
- Scheller-Boltz, D 2020. *Grammatik und Ideologie. Feminisierungsstrategien im Russischen und Polnischen aus Sicht der Wissenschaft und Gesellschaft*, Berlin: Peter Lang.
- Szpyra-Kozłowska J. 2021. *Nianiek, ministra i japonki. Eseje o języku i płci*. Kraków: Univeritas.
- Walkiewicz, A. 2022. „Językowe wykładniki niebinarności płci w polszczyźnie. Część 1: Wprowadzenie do problematyki i próba semantyzacji”, *Prace językoznawcze XXIV*, 1: 85-100.

II. Inkluzywność, poprawność polityczna, grzeczność i gramatyka

„Poprawność polityczna” (przykłady z Wikipedii).

- „odchodzenie [...] od użycia określenia *Murzyn*” - 2023
- *Cyganie i Romowie* - 2017
- *chłop* > *rolnik*, *niemiecki* > *nazistowski*, (*Boże Narodzenie*) - 2008
- *kaleka* > *inwalida* > *niepełnosprawny* 2003.

Inkluzywność w PP to grzeczność międzygrupowa

- Pozorna niebezpośredniość (np. *chciałbym*, *mógłbyś*, ty > 3 os).

Przeniesienie składniowe cechy stygmatyzującej

- Inwalida > (osoba) niepełnosprawna > z niepełnosprawnością,
- Cripple > disabled (person) > with disability,
- Negro > Black (person) > of color, Murzyn > (osoba) czarnoskóra,
- Homoseksualista/gej i in. > (osoby) LGBT+ (rozszerzenie odniesienia).

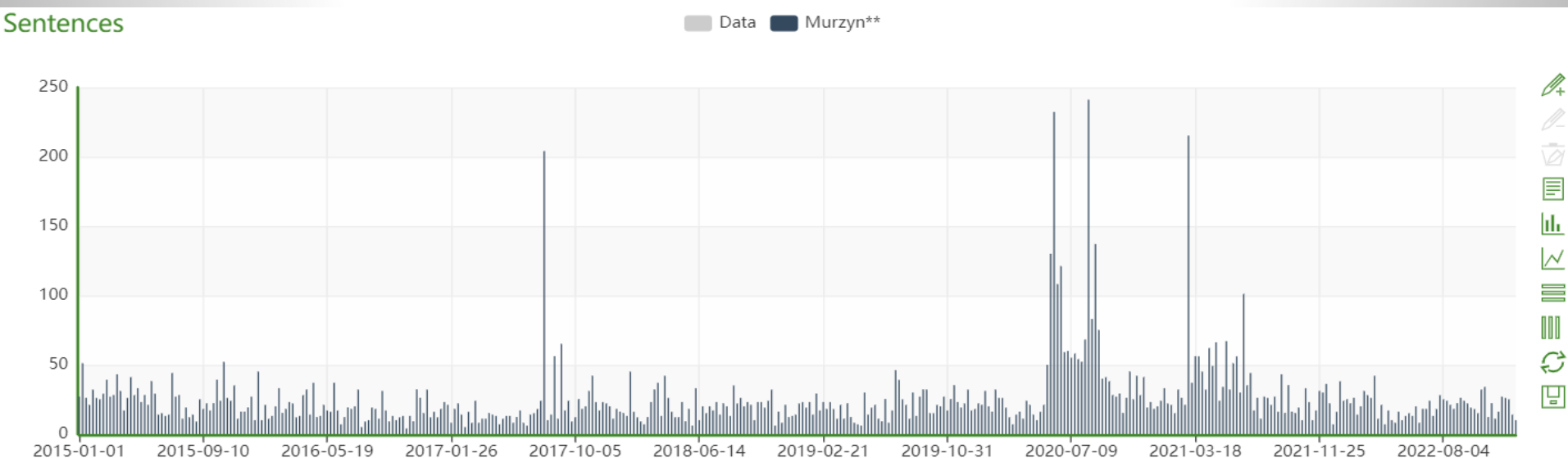
Uwaga! Feminatywy i neutratywy (bez konfliktu między nimi) rządzą się przeciwną zasadą: cecha identyfikująca ma być widoczna.

Część dyskursu PP nie dotyczy grup, np. *globalne przegrzanie*.

II.1. Słowo na M i tradycja

O pewnej opinii, o polskim podejściu do języka i tradycji:

- Falkowska, M. 2022. “#StopCallingMeMurzyn: EMPATHY and POLITICAL CORRECTNESS among Polish Internet Users”...
- Linde-Usiekniewicz, J. i D. Michalak. 2021. „Ty jako wartość w debacie o słowie *Murzyn*” ...
- Michalak, D. i J. Linde-Usiekniewicz. 2022. „Argumenty w debacie o słowie na M. jako przejaw ideologii językowych” ...
- Tradycja "to łachy i wyspy świadomości w bezrefleksyjnie płynącej rzece dziedzictwa". (Zimand 1965)



Miara stygmatyzacji

Stygmatyzacja >?dyskryminacja(społ.) >?obraźliwość(pryw.)

- ...his client was a skinny kid... > Był to młody Murzyn... (Forsyth)
- W części polskiej korpusu Paralela (paralela.clarin-pl.eu) szukamy: <lemma=murzyn>, w części angielskiej dowolny rzeczownik (<tag=n.*>). Otrzymujemy 1478 kontekstów.
- W 341 kontekstach (23%) po stronie angielskiej nie ma słów: *Negro, nigger, black, African, Afroamerican* ani *colo(u)red*.
- Odpowiednie proporcje dla rzeczownika *Cygan*: 561 i 45 (8%), dla nazw przymiotnikowych jak *czarnoskóry* podobnie.

W tekstach publicznych frekwencja słowa na M nie zmalała.

- Znaczna część wystąpień to M. lp., który nie nazywa ludzi, tylko ilustruje spór o samo słowo.
- W „Rzeczpospolitej” forma lm. *Murzyni* do końca 2021 roku 6 razy, a *czarnoskórzy* 260 razy, w TVP Info od 2016 r. odpowiednio 4 i 34.
- <https://www.tvp.info/43635159/murzynskie-dzieci-rodza-sie-biale-potem-nabieraja-koloru-fala-oburzenia-po-wpisie-wiceprezydenta-gdyni>

Argumenty obrońców tradycji

Argumenty

1. Nie będą nas obcy mają nas uczyć, jak mówić.
2. My nie mieliśmy kolonii. (Szwedzi też nie). Kobiety miały prawa wyborcze 100 lat temu. Nie karaliśmy homoseksualizmu.
3. Moi rodzice nie byli rasistami/seksistami/homofobami.
4. Zaczyna się od X, a potem zabiorą nam Boże Narodzenie. To cenzura tradycji (lektury szkolne i ciasto).
5. Większość (mężczyźni/katolicy) też jest prześladowana.
6. Dlaczego mamy szanować odczucia właśnie tej grupy? Niemcy, Włosi, nie mają pretensji (Indianie, Inuici).
7. Dlaczego nie szanują naszej wrażliwości i opowiadają Polish jokes?

Dwie drogi walki ze stygmatyzacją

1. Oczyszczenie słowa ze złych konotacji: *kobieta*, *Żyd*.
2. Odchodzenie od słowa: *Rusin*, *pederasta*, *?Cygan*, *Murzyn*.

II.2. Rusini i Ukraińcy

Wieloznaczne wyrazy *Rusin(ka)* i *rusiński*, w XIX w. odnosiły się do Ukraińców – od XX w. wbrew ich woli.

- Nielojalnością jest nazywanie się Ukraińcem. [...] Nazwa ta jest przecież urzędowo proskrybowana. Urzędnik nie może nazwać się Ukraińcem, musi nazywać się Rusinem. W szkole [...] nakazuje się termin — „ruski”. Cała prasa polska, w szczególności prorządowa [...] wyraźnie wyjaśnia swoim czytelnikom, że obywatelami Państwa są Rusini, ci zaś, którzy nazywają się Ukraińcami, są wrogami Państwa Polskiego. (Osyp Kohut, 1930, KDP)
- Spór o nazwę tego ludu dzielił i wywoływał emocje już wtedy, a będą one trwały przez kilka dziesięcioleci. Polacy zwykle mówili o Rusinach, jakby nie przyjmując do wiadomości, że kształtują się szybko w nowoczesny naród. Słowo „Rusini” miało ich utrzymywać na poziomie grupy regionalnej, etnograficznej, wywoływało więc opór, sprzeciw. Ukraińcy uważali się za naród, z własną przeszłością, kulturą i aspiracjami. (A. Friszke, GW 11.2.2023)

Rusini i Ukraińcy w „Języku Polskim”

- ...z prawa każdego narodu do nazywania się jak chce nie wynika prawo żądania przyjęcia tej nazwy przez innych... [...] [P]rzeciwnicy przyjęcia tych nowych nazw przemawia nie tylko to, że są one Polakom (a któż inny ma rozstrzygać?) zupełnie niepotrzebne, ale że mają w języku polskim wyraźnie inne znaczenie (Nitsch JP 1927)
- Proces [...] przeszedłby może zupełnie spokojnie, gdyby nie endecja [...]. Zapytajmy więc, dlaczego tak drażni Ukraińców nieużywanie przez Polaków terminów Ukrainiec, ukraiński? [...]. A oto [...] dlatego, że nacjonałiści polscy z nazwy, której używają ukraińscy patrioci drwili i drwią [...]. (Ułaszyn JP 1927)

Zwyciężyła wrażliwość grupy mniejszościowej (także wewnętrznej).

Sam Nitsch, który w tym sporze odcinał się od argumentów nacjonalistycznych, doświadczył, co znaczy „któż inny ma rozstrzygać”, kiedy w protestach przeciw reformie ortografii nazywano go „półcudzoziemcem” (Cywiński: *Gwałt ortograficzny*, 1937).

Inne bitwy o słowa w XX w.

Zwycięskie

- *Na vs. w Litwie* od 1918 (Szober 1938) i w latach 90., *na vs. w Białorusi/Ukrainie*, por. RJP 2022, Łaziński 2021.
- Feminatywa od początku XX w. do dziś (ze zmiennym szczęściem).
- *Inwalida* > (osoba) *niepełnosprawna* – lata 80. > z *niepełnosprawnością*.

Przegrane (w tym izolowane propozycje)

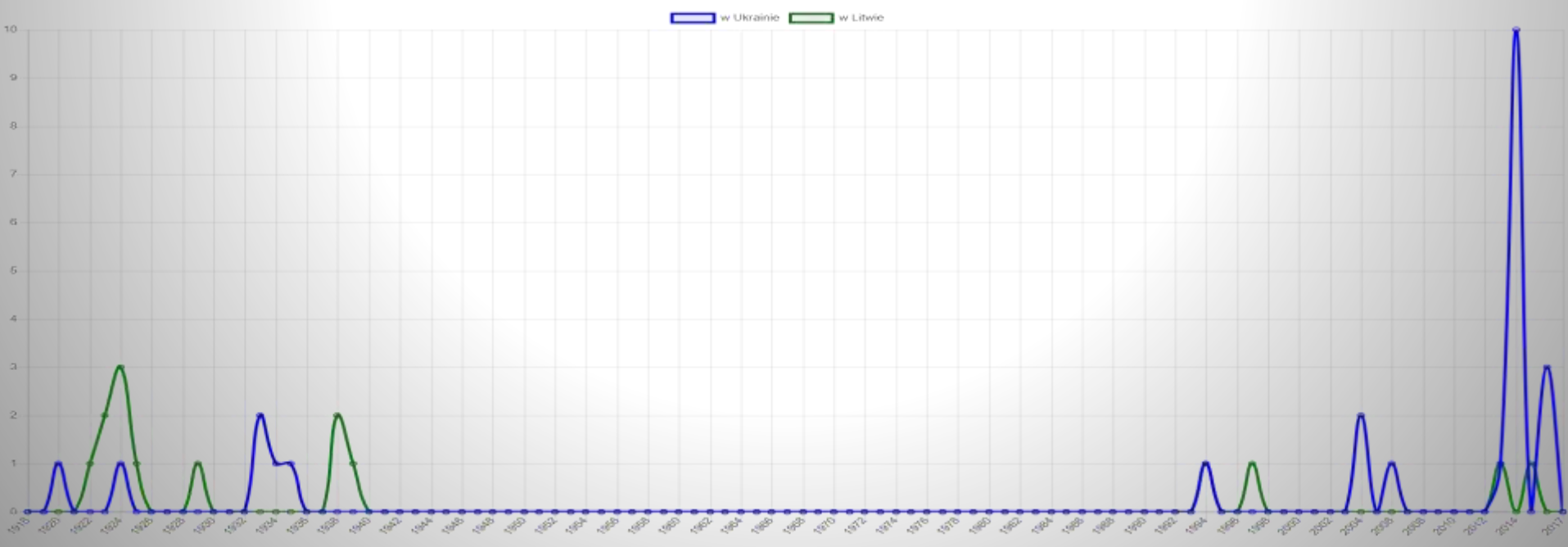
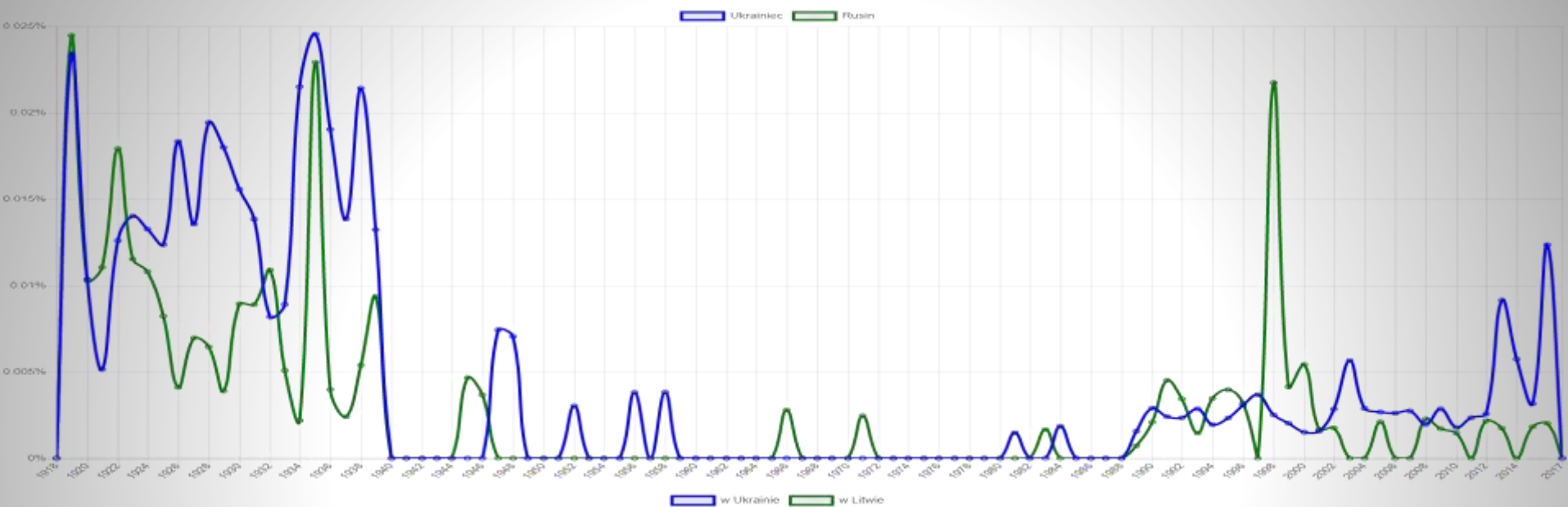
- Kampania przeciw składni *pan(i)* + 3 os. na początku i w latach 50. XX w. (Grosse 1907, Brückner 1916, por. Łaziński 2006).
- *Italia* zamiast *Włochy* 1937
- *Sprawny* *inaczej* w latach 90. XX w.

W trakcie

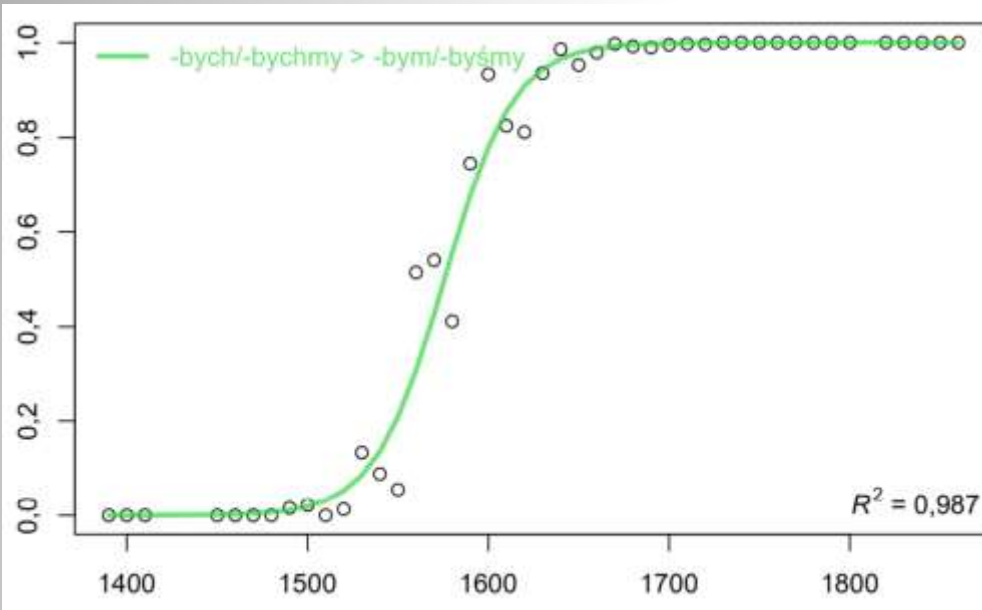
- *Neustratywy* i *Murzyn* lata 20. XXI w.

Zmiany inkluzywne nie są nowe ani sztuczne, a wrażliwość grup mniejszościowych zwykle zwycięża. Jedne zmiany torują drogę innym. Akceptacja składni w Ukrainie pozwala inaczej spojrzeć na słowo *na* M.

Ukrainiec i Rusin, w Ukrainie i w Litwie - KDP



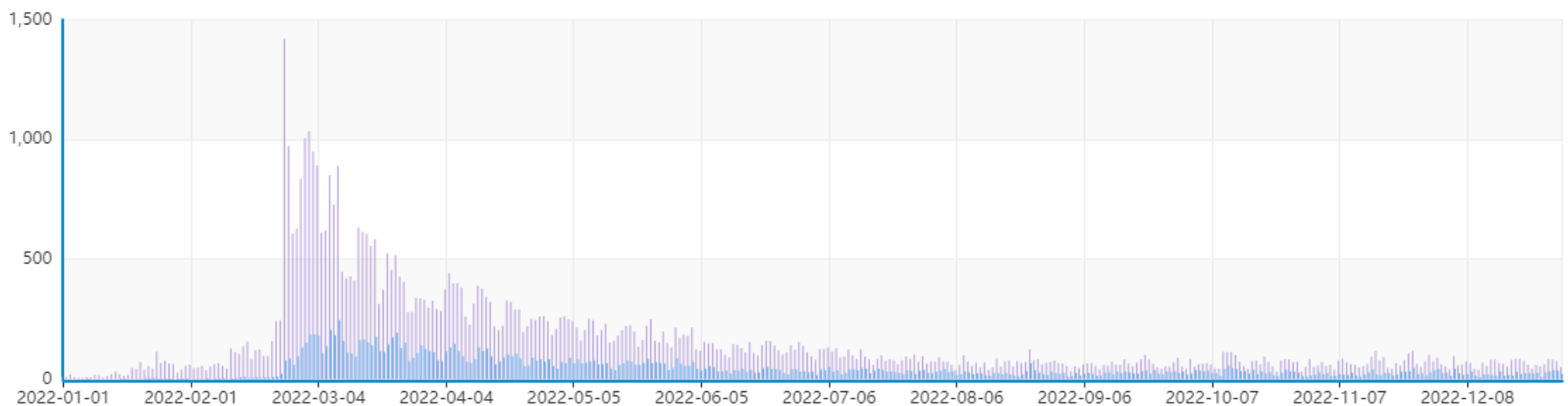
Zmiana w języku. Regresja logistyczna *bych/bym* w XVI w.; *na i* w Ukrainie w XXI w.



Górski i in. 2019:
Zmiana w języku

Serie

Liczba wystąpień



Potrzeby badawcze

- Zaproponować (bez nakazu) brakujące feminatywa
 - Np. *Maja, Inka, Szerpa* (nie trzeba szukać dla *profesora*)
- Zbadać częstość feminatywów w dawnych tekstach, w tym XIX w. Dane słownikowe nie wystarczają (*gościni*).
- W badaniach interpretacji maskulinów uwzględniać kontekst i referencję.
- Opisać referencjalny potencjał maskulinów oraz konteksty, w których to feminatywum jest mylące.
- Opisać dzieje projektów inkluzywnych reform językowych w polszczyźnie od wieków, a szczególnie dokładnie po 1989 roku (por. hasło PP w Wikipedii).
- Może zdefiniować na nowo terminy: *język niedyskryminujący, inkluzywny, polityczna poprawność*.

Propozycje pozytywne 1

1. Język rozwija się z zasady w sposób naturalny, ale do niektórych zmian prowadzą debaty społeczne. Nie jest to zjawisko nowe, choć współcześnie częstsze i wzmacniane przez globalizację.
2. Jeśli propozycje zmian zgłasza istotna część grupy mniejszościowej, większość powinna być gotowa do zmiany, nawet częściowej, którą z kolei mniejszość powinna zaakceptować.
3. Zmiany dotyczą przede wszystkim języka publicznego, nie należy ich forsować w komunikacji prywatnej, potocznej (FB).
4. Poszczególne osoby z grupy mogą nie akceptować zmian w stosunku do siebie. Kobieta może nie chcieć być polityczką.
5. Zmiana dostosowuje język do dzisiejszej sytuacji, skojarzeń, konotacji. Nie rozpatrujemy historycznych win.
6. Współczesne zmiany szybko się dezaktualizują. Por. *geje* i *lesbijki* > *LGBT+*, *osoby *transseksualne* i *transpłciowe*, *neutratywy*.
7. Celem zmian inkluzywnych jest zwiększanie empatii wobec pewnej grupy, a nie zmniejszenie wobec innej. Dlatego warto np. bronić historycznie uprzywilejowanej formy *proszę księdza*.

Propozycje pozytywne 2

Zmiany inkluzywne w języku nie muszą mieć barw politycznych, światopoglądowych ani ideologicznych.

- Duży udział feminatywów w przemówieniach polityków (polityczek) wszystkich opcji, por. *Polki i Polacy*.
- Janusz Korwin-Mikke jako promotor feminatywów.
- Splitting w podręcznikach do religii.
- Słowa *Murzyn* unikały od kilku lat media prawicowe i lewicowe, ale te pierwsze zaczęły go bronić.
- Po wybuchu wojny w Ukrainie tego przyimka używają coraz częściej wszystkie media.

Te same środowiska, które straszą „polityczną poprawnością”, akceptują pojedyncze zmiany, które się na nią składają. Szansa na porozumienie to spokojne i odrębne spojrzenie na każdą propozycję. Bez wstępnej identyfikacji światopoglądowej czy ideowej.

Dziękuję za uwagę.